

Baza kolei gotowa

Serwisownia Kolei Mazowieckich w Radomiu już działa. Inwestycja ma usprawnić obsługę i utrzymanie taboru kolejowego kursującego w subregionie radomskim. To nie tylko hala, ale także budynek administracyjny, myjnia, tory postojowe i magazyn. Budowa trwała ponad rok i kosztowała 78 mln zł.

str. 3

Czerwiec na karcie

Archiwalne zdjęcia z 25 czerwca 1976 roku – pokolorowane i obrobione cyfrowo – znalazły się na Radomskich Kartach Miejskich. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji nowe wzory przygotował wspólnie z radomską delegaturą Instytutu Pamięi Narodowej.

str. 5

Budują tożsamość miasta

Jerzy Skwarek – muzyk i organizator muzycznego życia miasta otrzymał Radomską Nagrodę Kulturalną za całokształt działalności. Tytuł Artysty Roku 2025 komisja przyznała aktorce Teatru Powszechnego Izabeli Brejtkop. Animatorami Kultury zostali dwaj panowie: Jarosław Basaj i Paweł Puton. Radomską Nagrodą Kulturalną uhonorowano także cztery wydarzenia.

str. 6

Już niemal utrzymani

W meczu 31. kolejki PKO BP Ekstraklasy Radomiak Radom wygrał z gdańską Lechią. Hat-trickiem popisał się Abdoul Tapsoba, a Zieloni pokonali przy Struga rywali z Pomorza 3:1. Przed trzema ostatnimi kolejkami Radomiak ma już siedem punktów przewagi nad strefą spadkową.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 987 PIĄTEK – CZWARTEK 8-14 MAJA 2026

NAKŁAD 10 000

Kiedy kwitną kasztany...

Fot. Piotr Nowakowski



Ponad 3 tys. abiturientów, w tym 3 tys.72 ze szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez miasto przystąpiło w poniedziałek do egzaminu maturalnego z języka polskiego. We wtorek zdawali matematykę, a we środę język obcy. W czwartek rozpoczęła się sesja rozszerzona matur. Egzaminy potrwają do 30 maja.

AUTOPROMOCJA

.....

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
RODZIME RADIO!

www.radiorekord.pl

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne

Nasze **TARGOWISKO**
KUPCY ZAPRASZAJĄ

UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Dzieje się!

Piątek, 8 maja

→ **Obchody Narodowego Dnia Zwycięstwa.** Program uroczystości: godz. 12 – msza święta w Kościele Garnizonowym; godz. 13 – na placu przed kościołem: złożenie meldunku dowódcy Garnizonu Radom; wciągnięcie flagi i odegranie hymnu państwowego, wystąpienia organizatorów uroczystości, apel pamięci, salwa honorowa; złożenie kwiatów na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

→ **„Pierwszy” – wernisaż uczestników projektu Senior na Szóstkę!** Przez ostatni rok Biblioteka Szósta Strona stała się miejscem spotkań seniorów z Radomia, które były okazją do rozmów, odkrywania własnych talentów i możliwości, a także miłego spędzania czasu. Efekty tych spotkań można będzie zobaczyć na wystawie prac wykonanych różnymi technikami m.in. obrazy tworzone metodą rozlewania farb lub malowane masą strukturalną, odlewy z gipsu, przedmioty wykonane z użyciem masy solnej lub sznurka do makramy. Godz. 17. Miejsce: Biblioteka Szósta Strona (Filia nr 6 MBP), ul. Kusocińskiego 13.

→ **Wernisaż wystawy Moniki Drewnickiej „Predestynacja”.** Monika Drewnicka urodziła się w Radomiu w 1966 roku. Jest absolwentką Liceum Plastycznego w Nałęczowie (kierunek zabawka). Praktyki odbywała w krakowskim Teatrze Grotesku. Ukończyła wychowanie plastyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, a kilka lat później specjalizację z zakresu malarstwa i tkaniny w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Pracowała jako nauczycielka plastyki, instruktorka wystawiennictwa w Galerii Łaźnia w Radomiu, kreślarka i projektantka wnętrz. Wstęp wolny. OKiSz „Resursa Obywatelska”, godz. 18.

→ **Nagórski / Wośko, Kaczmarzski. Alternatywa.** W roli głównej Mateusz Nagórski, jeden z najbardziej znanych współczesnych wykonawców utworów Jacka Kaczmarzskiego. Aranże muzyczne – Miłosz Wośko. Pierwszą część koncertu wypełnią nowe piosenki do wierszy Kaczmarzskiego, do których bardzo sam nie napisał muzyki. Tytułowa „Alternatywa” pochodzi z tomiku poetyckiego „Notatnik australijski”. W drugiej części koncertu usłyszeć będzie można kanon piosenek Kaczmarzskiego. Miejsce: Uniwersytet Radomski, Wydział Transportu, Elektrotechniki i Informatyki, ul. Malczewskiego 29, Aul. A5, zbiórka: 18.40 od strony ul. Rodziny Winczewskich. Bilet 50 zł.

→ **Wystawa w skansenie.** Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza do spichlerza z Wilkowa na wystawę „Życie i twórczość Jana Kochanowskiego w rzeźbie i malarstwie ludowym na szkło”. To wspomnienie po konkursie, jaki był organizowany w roku 1980. Wystawa powstała z okazji 50-lecia muzeum i przywo-

luje pierwszą ekspozycję skansenu. Prezentowane eksponaty to płasko-rzeźby, rzeźby i malarstwo na szkło, charakterystyczne dla podhalańskiego regionu. Dzieła sztuki pochodzą ze zbiorów własnych muzeum, a ich autorami są wybitni twórcy ludowi z regionu radomskiego, jak i artyści z innych części Polski. Bilet: 12/20 zł.

Sobota, 9 maja

→ **Książka, ciuszek czy komóra – wymień, sprzedaj u Desku-ra.** Akcja, w ramach której można sprzedawać, oddawać lub wymieniać się np. drobnym sprzętem AGD, książkami, ubraniami i innymi rzeczami nadającymi się do użytku. Miejsce: Kamienica Deskurów. Godz. 15-17. Wstęp wolny.

→ **Premiera spektaklu.** Młodzi artyści z teatru Synestezje podzielą się tym, co dla nich najważniejsze. Spektakl „Zapraszamy na...” to błyskotliwa opowieść o relacjach, które determinują nasze codzienne życie, natomiast „Wybory” zabiorą widzów w poruszającą podróż przez gąszcz trudnych decyzji. Pod opieką artystyczną Ewy Mackiewicz i Kingi Pożyczki powstało widowisko, które udowadnia, że najtrudniejsze sprawy najlepiej rozumie się, patrząc sercem. Miejsce: ul. Daszyńskiego 5. Godz. 17. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona, dlatego warto pojawić się chwilę wcześniej.

Niedziela, 10 maja

→ **Oprowadzanie i warsztaty.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza o godz. 12 na oprowadzanie kuratorskie po wystawie zdjęć Jacka Turczyka „Współczesna Warszawa na «starej» fotografii” i warsztaty. W programie oprowadzanie autorskie po wystawie, krótki fotospacer w okolicach muzeum oraz warsztaty. Dowiemy się, dlaczego w dobie digitalizacji wszystkie zdjęcia zostały wykonane tradycyjną metodą z użyciem aparatów na negatyw. Na koniec wspólnie obejrzymy efekty fotospaceru. Na temat tajemników fotografii będzie można porozmawiać z autorem wystawy. Wstęp 15 zł.

→ **Koncert na Borkach.** Dom Kultury „Borki” zaprasza o godz. 18 na koncert w wykonaniu zespołu seniorów Nestor Voice. To niezwykła grupa pasjonatów śpiewu, których łączy miłość do muzyki, życia i dobrej atmosfery. Ich występ to nie tylko uczta dla ucha, ale także pełne ciepła i radości spotkanie z dojrzałą sztuką wokalną. Wstęp wolny.

→ **Monodram w Czarnolesie.** Muzeum Jana Kochanowskiego zaprasza o godz. 16 na monodram Doroty Landowskiej „Stryjeńska. Let's Dance, Zofia”, w którym Zofia Stryjeńska opowiada o swoim życiu. Spektakl stworzony został przez zespół międzynarodowych artystów i jest podróżą teatralną, dokumentalno-filmową oraz muzyczną. Wstęp płatny.

NIKA

REKLAMA

Autobusy wracają

Dzisiaj (piątek, 8 maja) na swoje stałe trasy wracają autobusy linii 6 i 7.

Ruch kołowy na odcinku ul. Chrobrego od salonu samochodowego przed mostem do Ronda Sybiraków został przywrócony w środę po południu. Nie ma już konieczności korzystania w tej okolicy z objazdów ulicami Malczewskiego i Warszawską lub Miłą. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji zdecydował, że autobusy linii 6 i 7 wrócą na stałe trasy od 8 maja. Będą one w obu kierunkach kursowały ulicami – linia 6: Wenera, Kelles-Krauza, Struga, Chrobrego, Kusocińskiego; linia 7: Malczewskiego, Kelles-Krauza, Struga, Chrobrego, Mieszka I.

Przywrócone zostanie funkcjonowanie przystanków: Chrobrego / Czysa 01 i 02 (w obu kierunkach), Chrobrego / Kusocińskiego 03 i 04 (w obu kierunkach) oraz Struga / Pl. Jagielloński 02 (w kierunku ul. Chrobrego, na początku zatoki). Przystanek Struga / Pl. Jagielloński 01 (w kierunku ul. Malczewskiego) będzie ponownie obowiązywał dla autobusów linii 6 i 7, natomiast przestaną dla nich jednocześnie obowiązywać następujące przystanki: Kusocińskiego / Warszawska 01 i 02 (w obu kierunkach) oraz Malczewskiego / Wenera 03 i 04 (w obu kierunkach).

Zostaną skorygowane rozkłady jazdy autobusów linii 6 i 7.

CT

Spotkanie i koncert

Spotkanie z Magdaleną Sommer, tłumaczką literatury hebrajskiej odbędzie się w sobotę, 8 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

„Gościńce jakby same ulatywały mu spod stóp. Pozostawił za sobą Łódź, Tomaszów i Radom jak marudne, nie-domagające baby, chwytające za skraj płaszcza wędrownego uzdrowiciela (...)” – pisze Yakov Z. Mayer w książce „Nechemia”, którą na polski przetłumaczyła Magdalena Sommer. Tytułowy Nechemia przemierza Rzeczpospolitą od Radomia po Kresy i Turcję. Gna go najpierw tylko chęć zarobku, ale potem już tylko niepokromiony głód wiedzy i prawdy. Jeśli trzeba się w tym celu zamienić w niedźwiedzia – nie ma sprawy, postradać życie – trudno. Czy komuś jeszcze chce się dziś szukać prawdy i ponosić w imię tego ofiary? Czy już tylko umiemy czytać o tym książki, a najczęściej nawet tego nie... Z Magdaleną Sommer o „Nechemii”, literaturze żydowskiej i czytaniu oraz historii rozmawiać będzie Renata Metzger.

Magdalena Sommer to wybitna tłumaczka literatury hebrajskiej. W jej przekładzie ukazały się w Polsce książki znanych na całym świecie pisarzy, takich jak Amos Oza, Zeruya Shalev i Eshkol Nevo.

O muzyczne rozkosze zadbają młodzi, utalentowani artyści: Piotr Zarzyka (akordeon) i Kamil Janas (klarnet). Szykują koncert muzyki klezmerskiej.

Wydarzenie „Po sąsiedztwie” Fundacja „Ślady – historie radomskie” przygotowała wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną. Tam też – przy ul. Piłsudskiego 12 – odbędzie się spotkanie i koncert. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.

CT

Rozkochiwać Radomian w teatrze

– Nie miałem żadnych wątpliwości – mówi prezydent Radosław Witkowski o wyborze Jarosława Rabendy na dyrektora Teatru Powszechnego. Konkurs został rozstrzygnięty w kwietniu, a w poniedziałek oficjalnie przedstawiono nowego szefa radomskiej sceny.



Fot. Piotr Nowakowski

Przypomnijmy: o fotel dyrektora Powszechnego ubiegało się czterech panów: Ryszard Adamski, Roman Pawłowski-Felberg, Jarosław Rabenda i Jacek Sut. Konkurs wygrał Rabenda, uzyskując pięć głosów w dziewięcioosobowej komisji.

– Chciałbym poinformować mieszkańców Radomia, że podjąłem decyzję o powołaniu pana Jarosława Rabendy na stanowisko dyrektora naszego Teatru Powszechnego – ogłosił w poniedziałek Radosław Witkowski. – Oczywiście serdecznie gratuluję Jarosławowi Rabendzie. Jarkowi, bo znamy się od wielu lat. Zresztą, kto dziś w Radomiu nie zna pana dyrektora Jarosława Rabendy? Bardzo się cieszę, że podjąłeś tę rękawicę. Cieszę się także, że przedstawiłeś najlepszy plan dla naszego teatru. Nie ukrywam, że trzymałem mocno kciuki za to, żebyś został dyrektorem. Znając Jarka, jego lokalny patriotyzm oraz to, w jaki sposób czuje nasz teatr, nie miałem żadnych wątpliwości, by skorzystać z rekomendacji komisji.

Prezydent oczekuje od nowego dyrektora „stabilizacji, jeśli chodzi o sytuację teatru i zespół”, a w przypadku Festiwalu Gombrowiczowskiego – „nowych, bardziej nowatorskich rozwiązań”, bo potencjał wydarzenia nie jest w pełni wykorzystywany. – Po trzecie, i chyba najłatwiejsze, to w dalszym ciągu rozkochiwać Radomian w naszym teatrze, budować jak najliczniejszą publiczność. Publiczność, która będzie się wzruszać, ale też dobrze bawić podczas spektakli – stwierdził Witkowski.

Jarosław Rabenda zaprosił do „teatru powszechnego, czyli teatru popularnego i eklektycznego”. – Zgodnie z życzeniem pana prezydenta – co szczęśliwie pokrywa się z moją wizją – będziemy proponować bardzo różnorodny repertuar.

Od antycznej tragedii po współczesną brytyjską farsę; od klasyki lekturowej po musical; od spektakli reagujących na bieżące wydarzenia i opisujących kondycję człowieka XXI wieku po bajki dla dzieci – zapowiedział.

W nowym sezonie w radomskim teatrze mają pracować m.in. Mikołaj Grabowski i Maciej Wojtyśko. Pojawiają się również młodzi artyści, tj. Daria Kopiec i Monika Czajkowska. Zaplanowany na jesień 2026 Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski po raz ostatni odbędzie się w dotychczasowej formule. – Chcemy powołać nową komisję złożoną z gombrowiczologów, reżyserów, twórców i osób związanych z Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli – zdradził Rabenda. – Oprócz dzieł Gombrowicza chcielibyśmy prezentować również utwory inspirowane jego twórczością. Zależy mi na tym, aby festiwal był mniej branżowy, a bardziej otwarty dla szerokiej publiczności.

Zapytaliśmy nowego dyrektora o jego wizję teatru. – 35 lat temu świadomie związałem swoje życie z Teatrem Powszechnym w Radomiu. Dobro tej instytucji, jej rozwój i sukces są dla mnie celem nadrzędnym – powiedział Jarosław Rabenda. – Teatr musi odpowiadać na bieżące potrzeby widzów, oferując zarówno rozrywkę, jak i edukację. Chciałbym także, aby był obecny na wielu festiwalach. Każdego roku będziemy przygotowywać się do udziału w jednym wybranym wydarzeniu, dobierając odpowiednich twórców i realizatorów, by zaistnieć na szerszej scenie.

Jarosław Rabenda najprawdopodobniej będzie pełnił funkcję dyrektora przez najbliższe pięć sezonów.

MACIEJ KOWALSKI

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej i p.o. redaktora naczelnego Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarzka
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Patryk Chruslak, Piotr Dobrowolski, Maciej Kowalski, Maciej Ławrynowicz, Michał Nowak, Krzysztof Pękala, Natalia Pętelska, Piotr Stańczak
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

K M
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósemelek

/KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwoń



Bezpłatna sterylizacja

Radomianie, którzy są właścicielami psów lub opiekunami wolno żyjących kotów z terenu miasta, mogą dokonać bezpłatnego zabiegu sterylizacji lub kastracji zwierząt.

Akcja realizowana jest w ramach Budżetu Obywatelskiego 2026; to zwycięskie projekty pod nazwą: „Darmowa sterylizacja/kastracja psów właścicielskich” oraz „Darmowa sterylizacja/kastracja kotów wolno żyjących”.

Zabiegi są wykonywane, na koszt gminy, w dwóch zakładach weterynaryjnych do 10 grudnia lub do czasu wyczerpania puli pieniędzy przeznaczonych na realizację tego zadania. Osoby zainteresowane sterylizacją lub kastracją pupila powinny się skontaktować telefonicznie lub osobiście albo z Gabinetem Weterynaryjnym „Zielony Szpitalik”, albo z Przychodnią Weterynaryjną RADVET, żeby umówić się na wizytę.

Zielony Szpitalik (ul. Rodziny Winczewskich 18) sterylizuje/kastruje koty wolno żyjące. Telefon kontaktowy: 573 393 770. RADVET Przychodnia Weterynaryjna (ul. Zagłoby 2) odpowiada za sterylizację/kastrację psów. Telefon kontaktowy: 510 603 939.

Podstawą do wykonania zabiegów sterylizacji i kastracji psa mającego właściciela będzie m.in. okazanie książeczki zdrowia (z aktualnym wpisem o szczepieniu przeciwko wściekliznie), posiadanie przez psa mikroczipa zarejestrowanego w bazie E-Zwierzęta Radom, wypełnienie przez właściciela karty na wykonanie zabiegu sterylizacji/kastracji.

CT

MACIEJ KOWALSKI

W uroczystym otwarciu bazy utrzymaniowo-naprawczej w ubiegłym czwartek uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz samorządowych Mazowsza. Do Radomia z Warszawy przyjechali specjalnym pociągiem i w ten sam sposób wrócili.

– Ta inwestycja kosztowała 78 mln zł. To była bardzo świadoma decyzja – budowa serwisowni właśnie w Radomiu. Chodziło o to, żeby rozwijać południową część województwa mazowieckiego – stwierdził marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. – Uważamy, że warunki życia ludzi w każdej części województwa powinny być porównywalne. A transport kolejowy jest osiłą rozwoju, jest podstawą rozwoju. Obiekt jest piękny i pięknie położony. Daje nowe miejsca pracy, bo tutaj będzie zatrudnionych ok. 160 osób, co też ma znaczenie dla gospodarki.

Wicemarszałek Rafał Rajkowski przekonywał, że otwarcie serwisowni Kolei Mazowieckich to „wyjątkowy moment, wyjątkowa chwila, aby przekazać podziękowania wszystkim tym, którzy w sposób szczególny przyczynili się do tego, że dziś mamy ten historyczny moment”.

Nowa serwisownia ma obsługiwać pociągi kursujące w subregionie radomskim. To tutaj wykonywane będą bieżące przeglądy i naprawy

Baza kolei gotowa

Serwisownia Kolei Mazowieckich w Radomiu już działa. Inwestycja ma usprawnić obsługę i utrzymanie taboru kolejowego kursującego w subregionie radomskim. To nie tylko hala, ale także budynek administracyjny, myjnia, tory postojowe i magazyn. Budowa trwała ponad rok i kosztowała 78 mln zł.



Fot. Aleksandra Podlaska

taboru Kolei Mazowieckich. Już zamówiono 16 nowoczesnych zespołów trakcyjnych, które dla KM wyprodukują zakłady w Bydgoszczy. Wartość tego kontraktu to blisko 460 mln zł.

Baza utrzymaniowo-naprawcza to nie tylko hala, ale także zaplecze techniczne – budynek administracyjny, myjnia z systemem przeciwoślodzeniowym, tory postojowe z siecią trakcyjną, magazyn oraz pomieszczenia do składowania odpadów i materiałów niebezpiecznych. Cały obiekt ma blisko 3 tys. metrów powierzchni użytkowej.

– Hala długa – 99 metrów. Każdy nasz pojazd jest w stanie tutaj wejść. Będą tu przeprowadzone przeglądy P1, P2, a w perspektywie P3. Aż cztery takie dwuczłonowe pojazdy, które będą jeździły po subregionie radomskim, mieszczą się na tych dwóch torach – cieszył się Robert Stępień, prezes Kolei Mazowieckich. – Będzie co robić.

Dzięki dwóm kanałom przeglądom możliwe będzie jednoczesne prowadzenie prac nawet przy kilku składach. Obiekt został zaprojektowany tak, by umożliwić kom-

pleksową obsługę nowoczesnego taboru kolejowego.

– To naprawdę bardzo ważny dzień dla naszego miasta. Otwarcie hali utrzymaniowo-naprawczej Kolei Mazowieckich to kolejny krok w rozwoju naszego miasta, jak i istotny, ważny punkt na mapie transportowej naszego regionu – podsumowała Marta Michalska-Wilk, wiceprezydent Radomia.

Umowa w sprawie zaprojektowania i wybudowania bazy została podpisana w październiku 2023 roku. Pierwsze roboty ziemne rozpoczęły się jeszcze w 2024, a budowa ruszyła na dobre w lutym 2025. Głównym wykonawcą inwestycji była firma INTOP S.A.

– Dostęć szybko i sprawnie udało nam się to zaprojektować, bo już po roku mieliśmy pełny projekt techniczny i pozwolenia na budowę – zdradził Paweł Senkowski, dyrektor ds. zarządzania projektami INTOP S.A. – W ciągu kilkunastu następnych miesięcy powstał sam obiekt. Jest w pełni wyposażony, spełnia najnowocześniejsze standardy techniczne, jeśli chodzi o tego typu obiekty, nie tylko w Polsce, ale też w Europie.

Baza ma usprawnić utrzymanie pociągów obsługujących połączenia: Radom – Skarżysko-Kamienna, Radom – Warka, Radom – Drzewica i Radom – Dęblin.

Krzyż Wolności się rozpada?

– Boję się, że coś spadnie mi na głowę – jedną z Radomianek niepokoi stan Krzyża Wolności przy ul. Limanowskiego 31. – Do przyszłorocznego budżetu wpisujemy fundusze na projekt remontu – zapewnia miasto.



Fot. autor

Postawiony z inicjatywy radomskich garbarzy w 1919 roku krzyż upamiętniający odzyskanie przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów rzeczywiście nie wygląda najlepiej. Przede wszystkim jest zarośnięty dwoma drzewami, które niemal całkowicie go zasłaniają. To jednak nie jedyny problem związany z roślinnością – wokół znajduje się także wiele krzewów i chwastów, które skutecznie odciągają uwagę od samego obiektu.

Kolejnym mankamentem jest stan techniczny zabytku. Farba od dawna się łuszczy, dlatego zarówno kapliczka, jak i jej ogrodzenie wymagają odnowienia. Dodatkowo kostka brukowa,

na której stoi obiekt, jest popękana, podobnie jak cegły, co stwarza ryzyko potknięcia się.

Jak podkreśla mieszkanka kamienicy stojącej po drugiej stronie ul. Limanowskiego, największe zagrożenie stanowi jednak krzyż znajdujący się na szczycie. Jest pęknięty, a odchodzący fragment sprawia wrażenie, jakby miał w każdej chwili odpaść. – Boję się tamtędy przechodzić, bo obawiam się, że coś spadnie mi na głowę – twierdzi.

Jak nam powiedział Sebastian Równy, dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego, do przyszłorocznego budżetu miasta wpisane zostaną pieniądze na przygotowanie projektu od-

nowienia kapliczki. – Staramy się odnawiać kapliczki sukcesywnie, w miarę naszych możliwości – zaznaczył dyrektor. – W ubiegłym roku orestaurowana została kapliczka przy ul. Wierzbickiej, w tym roku prowadzone są prace przy kapliczce kubaturowej przy ul. Malczewskiego. Kolejną będzie ta przy ul. Limanowskiego.

Krzyż Wolności przy ul. Limanowskiego 31 jest jednym z trzech w Radomiu. Jak pisze Paweł Puton w artykule „Krzyż Wolności z ul. Limanowskiego w Radomiu. Pamiątka odzyskania przez Polskę niepodległości”, krzyż wykonany został z piaskowca, a składa się z kilku nałożonych na siebie, coraz mniejszych prostopadłościennych brył, które wieńczy masywny, rzeźbiony krucyfiks z podobizną Chrystusa. Na cokole wyryto inskrypcję: PRZED TWE OLTARZE / DZIĘKI CI SKŁADAMY / ZA OJCZYZNĘ WOLNĄ / KTÓRĄ DZISIAJ MAMY / TĘ FIGURĘ UFUNDOWALI ROKU PAŃSKIEGO 1919 / WSPÓŁPRACOWNICY PRZEMYSŁU GARBARSKIEGO / W RADOMIU. Obiekt otoczono ozdobnym, kutym płotkiem, w którego narożach umieszczone zostały niewielkie mocowania na donice z kwiatami.

Krzyż Wolności powstał w zakładzie kamieniarskim Józefa Stanisławskiego. W 1993 roku został wpisany do rejestru zabytków.

MACIEJ KOWALSKI

Pierwsze takie mistrzostwa

W sobotę, 9 maja, Autodrom Jastrzęb zamieni się w arenę widowiskowej rywalizacji najlepszych kierowców autobusów z Radomia. Organizatorzy przygotowali też piknik rodzinny.

– 8 maja wypada Międzynarodowy Dzień Kierowcy Zawodowego. Uznaliśmy, że to dobra okazja, żeby zorganizować mistrzostwa kierowców – mówi Piotr Szprendałowicz, dyrektor zarządzający MPK w Radomiu.

Mistrzostwa mają szczególny charakter - to pierwsza tego typu inicjatywa w historii Radomia, zorganizowana wspólnie przez Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji oraz spółkę Michalczewski i oczywiście Autodrom Jastrzęb. W zawodach weźmie udział 30 kierowców: 15 z MPK Radom i 15 ze spółki Michalczewski. W Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji jest zatrudnionych 330 kierowców, w tym 30 pań. Piętnastkę na mistrzostwa wyłoniły zakładowe eliminacje. Kierowcy zmierzą się w pięciu widowiskowych konkurencjach, które sprawdzą ich umiejętności w wymagających warunkach. To będzie coś więcej niż tylko jazda autobusem - to pokaz najwyższego kunsztu zawodowego. Oprócz rywalizacji sportowej celem imprezy jest podnoszenie umiejętności kierowców.

W programie zawodów: walka z poślizgiem (omijanie kurtyn wodnych na płycie poślizgowej po strzale z „szarpaka”); precyzja milimetrowa (strącanie

balonów bołcem zamontowanym na dachu autobusu); slalom na krawędzi (dynamiczny przejazd między pachołkami na zjeździe ze wzniesienia); mistrz manewru (parkowanie w ciasnym „kocu”, gdzie liczy się każdy centymetr i sekunda); test refleksu (rywalizacja na urządzeniu SIMFLEX, wykorzystywanym między innymi przez kierowców Formuły 1).

Do najlepszego zawodnika trafi Puchar Prezydenta Miasta Radomia. To zresztą niejedyny nagrody.

Równolegle z zawodami odbędzie się Wielki Piknik Rodzinny. Przewidziano atrakcje dla uczestników w każdym wieku: wystawę historyczną prezentującą rozwój transportu miejskiego na przestrzeni lat; strefę bezpieczeństwa z miasteczkiem ruchu drogowego oraz pokazami służb ratunkowych; symulator dachowania dla tych, którzy chcą się przekonać, jak ważne są pasy bezpieczeństwa; strefę zabaw dla najmłodszych z dmuchańcami oraz strefę gastronomiczną z food truckami i cateringiem.

Rozpoczęcie zawodów zaplanowano na godz. 9, piknik zaś ruszy o godz. 13. Zakończenie wydarzenia jest planowane na godz. 17. Wstęp wolny.

CT

Częściowa rozbiórka

Budynek przy ul. Piotrówka 19 miał odzyskać życie, tymczasem został niemal całkowicie rozebrany. To tylko jeden z elementów wartej 10 mln zł inwestycji w Parku Kulturowym Stary Radom, która rodzi pytania o zakres prac i skalę ingerencji. Miasto zapewnia, że wszystko odbywa się zgodnie z planem.

● MACIEJ KOWALSKI

Historia zagospodarowania Parku Kulturowego Stary Radom sięga 2022 roku. To właśnie wtedy opracowano dokumentację projektowo-kosztorysową. Nie przyniosło to jednak natychmiastowych efektów, ponieważ brakowało pieniędzy na rozpoczęcie inwestycji. Przełom, przypomnijmy, nastąpił w maju 2025 roku – władze Radomia ogłosiły, że znalazły 10 mln zł na realizację projektu. Połowę tej kwoty wyłożył samorząd województwa mazowieckiego, z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza, natomiast pozostałe 5 mln zł pochodziło z budżetu Radomia. Niespełna pół roku później, w październiku, miasto ogłosiło przetarg na wykonawcę prac.

Pierwsza część zamówienia obejmuje przebudowę bulwaru północnego wraz z kompleksem rekreacyjnym. W ramach inwestycji powstanie m.in. ogród sensoryczny, strefy piknikowe, place zabaw i średniowieczny sad. Zaplanowano również budowę ścieżek spacerowych, kładki w miejscu istniejącego mostu (w ciągu łączącym grodzisko Piotrówka z bulwarami) oraz instalację oświetlenia. Całość uzupełniają elementy małej architektury, tj. ławki, leżaki i hamaki. Za realizację tej części odpowiada firma Weldstrade z Wieniawy, której oferta opiewała na 7,1 mln zł.

Druga część inwestycji dotyczy adaptacji budynku przy ul. Piotrówka 19 wraz z zagospodarowaniem terenu. Docelowo obiekt ma pełnić funkcje społeczne, edukacyjne, kulturalne i turystyczne. Tu przetarg wygrała radomska firma ES-BUD, która zaproponowała realizację prac za ponad 2,1 mln zł.

Aby sprawdzić postęp prac, udaliśmy się na ul. Piotrówka. Jak się okazało, budynek został prawie całkowicie rozebrany. W związku z tym zwróciliśmy się do miasta z pytaniami dotyczącymi tak dużej ingerencji w jego strukturę.

Interesowało nas również, czy zmieniły się plany zagospodarowania obiektu, czy budżet pozostaje aktualny oraz czy w związku z koniecznością budowy, a nie remontu budynku termin realizacji inwestycji (10 miesięcy od podpisania umowy) nie jest zagrożony.

Jak się dowiedzieliśmy, rewitalizacja budynku przy ul. Piotrówka 19 okazała

była jej częściowa rozbiórka – z założeniem późniejszego odtworzenia.

Uzyskaliśmy zapewnienie, że plany zagospodarowania obiektu nie uległy zmianie, a budżet pozostaje aktualny i wynosi 2 mln 147 tys. 580 zł brutto.

Zgodnie z harmonogramem zakończenie prac przy budynku planowane jest na 24 sierpnia, na-



się bardziej skomplikowana, niż pierwotnie zakładano. Miasto potwierdziło wykonanie prac rozbiórkowych obejmujących konstrukcję i pokrycie dachu, ściany szczytowe oraz strop. Działania te były zgodne z dokumentacją projektową, która przewidywała m.in. wymianę drewnianego stropu i klatki schodowej na nowe, wykonane w konstrukcji żelbetowej. Dodatkowo okazało się, że stopień degradacji frontowej ściany budynku był większy, niż zakładano. W związku z tym konieczna

była jej częściowa rozbiórka – z założeniem późniejszego odtworzenia.

Z przekazanych informacji wynika, że w połowie kwietnia w ramach pierwszej części inwestycji trwała budowa kładki nad Mleczną oraz ciągów pieszych; przy ul. Odrzańskiej wykonano już roboty ziemne i część robót drogowych. Rozpoczęto także prace nad kompleksem rekreacyjnym.

Zabytek a prawo

Na pierwsze z cyklu szkoleń dotyczących ochrony dziedzictwa kulturowego Radomia zaprasza w czwartek, 14 maja Biuro Rozwoju i Rewitalizacji.

Cykl organizowany jest w ramach projektu partnerskiego z Narodowym Instytutem Dziedzictwa. – W konkursie NID „Dziedzictwo kulturowe w rewitalizacji” projekt miasta został wybrany jako jeden z 16 w Polsce i jedyny w województwie mazowieckim – podkreśla Marzena Kędra, kierownik Biura Rozwoju i Rewitalizacji UM. – Dzięki temu otrzymamy wsparcie doradcze specjalistów z NID w zakresie m.in. identyfikacji dóbr kultury współczesnej, waloryzacji zabytków na terenie miasta. W Biurze Rozwoju i Rewitalizacji powstało stanowisko Latarnika Zabytków, który udziela fachowego wsparcia właścicielom i zarządcom nieruchomości zainteresowanym ich renowacją.

Dla właścicieli i zarządców, ale także dla wszystkich zainteresowa-

nych tematyką BRiR zaplanowało szkolenia – pierwsze z nich odbędzie się 14 maja, o godz. 17. Maria Badeńska-Stapp, ekspert NID, w wystąpieniu „Uwarunkowania prawne ochrony zabytków. Procedury uzgodnień z konserwatorem zabytków” będzie mówiła o procedurach w zależności od statusu zabytku (rejestr zabytków, ewidencja zabytków, położenie obiektu nie będącego zabytkiem w tzw. strefie konserwatorskiej). – Poinformujemy także o możliwościach uzyskania

wsparcia finansowego oraz ulg podatkowych w związku z pracami remontowymi przy zabytkach, a także kolejnych działaniach w ramach projektu – mówi Marzena Kędra.

Spotkanie odbędzie się w Kamienicy Deskurów, sala 1.06 na I piętrze.



Fot. Biuro Rozwoju i Rewitalizacji

GT

O powrót do pracy

Od pięciu lat pani Izabela spotyka się ze swoim byłym pracodawcą – Miejskim Zarządem Lokalami w sądzie. Chociaż ma prawomocny wyrok przywracający ją do pracy, nie może do niej wrócić.

Pani Izabela pracowała w Miejskim Zarządzie Lokalami przez 15 lat. Kiedy we wrześniu 2021 roku została zwolniona, zaskarżyła decyzję pracodawcy do sądu. Sąd przyznał jej rację i w 2022 nakazał przywrócenie jej do pracy. MZL odwołał się od tego wyroku, ale sąd drugiej instancji w lutym 2023 utrzymał postanowienie w mocy.

– Ten wyrok zapadł zaocznie. Kiedy uzyskałam o nim informację, od razu pojawiłam się w Miejskim Zarządzie Lokalami, wykazując gotowość do pracy – opowiada pani Izabela. – Niestety, pan dyrektor nie wyraził zgody na mój powrót. Trudno mi się było z takim stanowiskiem pogodzić, więc odwołam się do sądu. I ponownie wygrałam sprawę. Zgodnie z wyrokiem pan dyrektor miał 14 dni na przywrócenie mnie do pracy, pod rygorem wymierzenia grzywny z zamianą na areszt w przypadku niewykonania tej czynności. Pan dyrektor ponownie nie zasto-

sował się do wyroku, odmawiając mi przywrócenia do pracy. Zaczął składać przeciwko mnie pozwy, za wszelką cenę chcąc przedłużyć postępowanie. Chcę zaznaczyć, że wszystkie sprawy wygrałam.

W trakcie tych wszystkich postępowań pani Izabela zwróciła się do MZL-u z oficjalnym pismem, proponując ugodę. Zarząd lokalami odmówił. – W tej sytuacji moja adwokatka złożyła pozew do sądu o wszczęcie egzekucji niezastępowanej. To oznaczam że sąd może nałożyć na MZL karę grzywny na rzecz Skarbu Państwa za każdy dzień nieprzyjęcia mnie do pracy. A to już trwa trzy lata. Sprawa jest w toku – tłumaczy pani Izabela.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Lokalami, którego poprosiliśmy o przedstawienie stanowiska firmy, powiedział, że sprawy komentować nie będzie.

NIKA

AUTOPROMOCJA



» Jedziemy do Szydłowca!



Zeskanuj i zapisz się na CoZaJazdę!



10.05.2026

9.30

RYNEK W RADOMIU

DECATHLON GO go.decathlon.pl

ORGANIZATORZY



SPONSORZY



PARTNERZY



Gmina Szydłowiec



ŚRODOWISKOWO-LEKARSKIE WODNE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE



Mamy plan ogólny

Rada Miejska w Radomiu uchwaliła plan ogólny miasta. To nowy, obowiązkowy dokument planistyczny, który określa podstawowe zasady zagospodarowania przestrzennego.

Dokument, który zastąpi dotychczas obowiązujące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy, wprowadza podział miasta na strefy planistyczne. Określają one ogólny profil funkcjonalny każdego obszaru, czyli dopuszczalne przeznaczenia terenów, np. zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, usługowa, gospodarcza, zieleni i rekreacji itp. Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego i decyzje o warunkach zabudowy będą musiały być zgodne z planem ogólnym.

Jak podkreśla przewodniczący Rady Miejskiej Mateusz Tyczyński, po zmianie granic administracyjnych Radomia polegającej na włączeniu do miasta części terenów gmin ościennych, Miejska Pracownia Urbanistyczna już wkrótce rozpocznie prace nad aktualizacją uchwalonego planu, obejmującą te nowe obszary.

Decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu wydane przed wejściem w życie planu ogólnego zachowują moc. Postępowania w sprawie ustalenia warunków zabudowy wszczęte przed wejściem w życie planu ogólnego są kontynuowane na dotychczasowych zasadach. Uchwalenie planu nie spowoduje automatycznej zmiany ani unieważnienia dotychczas obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

CT

Czerwiec na karcie

Archiwalne zdjęcia z 25 czerwca 1976 roku – pokolorowane i obrobione cyfrowo – znalazły się na Radomskich Kartach Miejskich. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji nowe wzory przygotował wspólnie z radomską delegaturą Instytutu Pamięci Narodowej. To kolejny z elementów obchodów 50. rocznicy radomskiego protestu robotniczego.

MACIEJ KOWALSKI

Radomska Karta Miejska, przypomnijmy, służy pasażerom miejskiej komunikacji od 2014 roku. Na początku były trzy wzory kart imiennych i jeden wzór karty na okaziciela. W 2019 roku MZDiK ogłosił konkurs na grafikę do umieszczenia na kolejnych kartach imiennych, dzięki czemu pasażerowie mieli do wyboru dodatkowe trzy wzory. Teraz pojawiły się kolejne.

– Organizujemy wiele wydarzeń, które przypominają o tym, co 50 lat temu wydarzyło się w Radomiu. W te działania wpisuje się inicjatywa delegatury Instytutu Pamięci Narodowej, zrealizowana we współpracy z Miejskim Zarządem Dróg i Komunikacji – mówi wiceprezydent Katarzyna Kalinowska. – Efektem jest pięć tematycznych kart, które będą pamiątką na przyszłość i będą przypominały, że tu w Radomiu zaczęła się polska i europejska droga do wolności.

Na pomysł, by zdjęcia z zasobu IPN umieścić na kartach miejskich, wpadła Karolina Słowińska, pracownica radomskiej delegatury. Projekt bardzo przypadł do gustu kierownictwu MZDiK.

– W oryginale fotografie są czar-



Fot. Piotr Nowakowski

no-białe, realizowane operacyjnie przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa podczas protestu 25 czerwca 1976 roku, więc kiepskiej jakości. Przy pomocy grafika poprawiliśmy ich jakość – tłumaczy Danuta Pawlik, naczelnik radomskiej delegatury IPN.

Powstały cztery wzory kart. – Jed-

na jest czarno-biała. Skierowana będzie do ludzi może troszkę starszych, bardziej sentymentalnych, może do kolekcjonerów. Trzy pozostałe zostały pokolorowane, specjalnie dla młodego pokolenia – żeby przyciągnąć ich uwagę, żeby może zainteresować tą historyczną datą – zaznacza Danuta Pawlik.

Pięty wzór jest także czarno-biały – przedstawia fragment muralu na bloku przy ul. Żeromskiego 74, który to mural powstał na 40. rocznicę radomskiego Czerwca '76. Ponadto MZDiK wydał kartę z okazji przypadającego w tym roku swojego 25-lecia. Są na niej cztery fotografie prezentujące symbolicznie wybrane aspekty działalności zarządu dróg. Wśród nich znalazło się także zdjęcie autorstwa Macieja Oparcika, które zwyciężyło w ogłoszonym przez MZDiK w styczniu konkursie „Radomska komunikacja zatrzymana w kadrze”.

Roczne zapotrzebowanie na kartę miejską waha się, w zależności od roku, od 8 do 10 tys. sztuk. My wydrukowaliśmy tych kart – biorąc pod uwagę, że może być zwiększone zainteresowanie tymi nowymi wzorami – ok. 2 tys. sztuk więcej – mówi Piotr Szałas, dyrektor MZDiK.

Osoby zainteresowane wyrobieniem nowej karty lub wymianą dotychczasowej mogą skorzystać z punktów obsługi przy ul. Traugutta 30/30A i 2, Malczewskiego 15 i Limanowskiego 74. Koszt wydania duplikatu, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, wynosi 10 zł. Karty są wydawane losowo, co oznacza, że wnioskodawca nie może sobie wybrać konkretnego wzoru.

REKLAMA

4,99
1 kg/24,95

Rolmlec Masło extra
200 g, opakowanie

12,99

Figand Twaróg tłusty, półtłusty, chudy
1 kg

3,39
100 g/3,46-3,08

7Days rogalik z nadzieniem
98 g-110 g, różne rodzaje

3,59

Mleko Koneckie 2%
1L, butelka

31,99

Sery w bloku: Goudamer, Mazdamer, Alpener
1 kg

3,69

Hortex Napoje Tropical Duo
1L, różne smaki, karton

38,99

Szynka Bankietowa
1 kg, Wędliny od Zawsze

Były prezydent upamiętniony

Stanowisko upamiętniające 50. rocznicę śmierci Józefa Grzeczmarowskiego – wieloletniego prezydenta Radomia i posła na Sejm przyjęli radni podczas ostatniej sesji.

Wnioskodawcą, wspólnie z wicewojewodą mazowieckim Patrykiem Fajdkiem, był prezydent Radosław Witkowski. Jak podkreślał wódcz miasta, jest to wyraz uznania dla dorobku Józefa Grzeczmarowskiego oraz jego wkładu w budowę nowoczesnego samorządu i infrastruktury miejskiej. „Działalność Józefa Grzeczmarowskiego stanowi przykład odpowiedzialnej służby publicznej, opartej na trosce o dobro wspólne, solidarności społecznej oraz dążeniu do poprawy jakości życia mieszkańców” – napisano w stanowisku Rady Miejskiej, które przyjęte zostało jednogłośnie.

Józef Grzeczmarowski pełnił funkcję prezydenta Radomia w latach 1927-1930 oraz 1938-1939. Z jego inicjatywy powstały m.in. wodociągi wraz z wieżą ciśnienia na Glinicach, ujęcia wody i stacja pomp przy ul. Filtrowej, kanalizacja miejska oraz

infrastruktura energetyczna i gazowa. Za jego rządów rozwijały się również budownictwo mieszkaniowe, powstawały szkoły i obiekty użyteczności publicznej, w tym Dom Robotniczy przy Pl. Jagiellońskim – obecnie siedziba Teatru Powszechnego.

Będąc posłem wspierał rozwój gospodarczy Radomia, przyczyniając się m.in. do realizacji połączenia kolejowego z Warszawą oraz lokalizacji nowoczesnych zakładów przemysłowych, takich jak fabryka obuwia Bata i zakłady telefoniczne Ericsson.

W czasie II wojny światowej przebywał w obozie koncentracyjnym. Po jej zakończeniu aktywnie uczestniczył w odbudowie życia społecznego i gospodarczego miasta. Był założycielem i wieloletnim prezesem Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

CT

REKLAMA

Czarna Biała
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Budują tożsamość miasta

Jerzy Skwarek – muzyk i organizator muzycznego życia miasta otrzymał Radomską Nagrodę Kulturalną za całokształt działalności. Tytuł Artysty Roku 2025 komisja przyznała aktorce Teatru Powszechnego Izabeli Brejtkop. Animatorami Kultury zostali dwaj panowie: Jarosław Basaj i Paweł Puton. Radomską Nagrodą Kulturalną uhonorowano także cztery wydarzenia.



Jerzy Skwarek Radomską Nagrodę Kulturalną otrzymał od wiceprezydent Marty Michalskiej-Wilk

• IWONA KACZMARSKA

Radomska Nagroda Kulturalna, przypomnijmy, ma na celu uhonorowanie autorów, twórców, organizatorów największego wydarzenia kulturalnego ubiegłego roku, stowarzyszeń oraz

wie. Komisja przyznaje też nagrodę za całokształt działalności i wybiera najważniejsze wydarzenie kulturalne minionego roku. Uroczysta gala, podczas której poznaliśmy laureatów, odbyła się 29 kwietnia w Teatrze Powszechnym im. Jana Kochanowskiego.



Realizatorzy Kultury Roku 2025 to Krzysztof Dymek i Mariusz Wiązkowski

instytucji, które w sposób szczególnie wzbogaciły życie kulturalne Radomia. Od 2025 przyznawana jest w sześciu kategoriach. Otrzymują ją artyści, realizatorzy, animatorzy i menadżerowie

Radomska Nagroda Kulturalna to wyraz uznania dla wysiłku, który często pozostaje niewidoczny – dla godzin prób, przygotowań, organizacji wydarzeń, dla odwagi w po-



Paweł Puton i Jarosław Basaj to Animatorzy Kultury Roku 2025

dejmowaniu nowych wyzwań i dla wiary w sens tworzenia – mówiła wiceprezydent Marta Michalska-Wilk. – W tym roku wpłynęły 62 wnioski, obejmujące 46 osób, instytucji i wydarzeń. To pokazuje, jak bogate, różnorodne i żywe jest życie kulturalne Radomia. Kultura jest sercem miasta. To ona buduje naszą tożsamość, wzmacnia wspólnotę, uczy wrażliwości i otwartości. Dzięki niej Radom jest miejscem, w którym chce się żyć i rozwijać, do którego chce się wracać. To właśnie artyści, animatorzy, menadżerowie i organizatorzy sprawiają, że nasze miasto tętni twórczą energią.

W kategorii: realizator kultury Radomską Nagrodę Kulturalną odebrało dwóch panów. Krzysztof Dymek od lat związany jest z Miejskim Ośrodkiem Kultury „Amfiteatr” jako elektryk i realizator techniczny. W 2025 roku odpowiadał za zapewnienie zasilania, obsługę techniczną i bezpieczeństwo realizacji dziesiątków wydarzeń o bardzo zróżnicowanej skali – od kameralnych koncertów w budynkach Amfiteatru, po duże imprezy w przestrzeni miejskiej. Mariusz Wiązkowski z kolei jest muzykiem i pracownikiem Domu Kultury „Borki”. W 2025 realizował dźwięk podczas licznych wydarzeń plenerowych, w tym podczas trzydniowego Jarmarku Świątecznego, ale również podczas wydarzeń w Zespole Szkół Muzycznych, w Radomskim Centrum Sportu czy Centrum Organizacji Pozarządowych. Jednocześnie prowadził warsztaty dla młodzieży z zakresu realizacji dźwięku i gry na gitarze.

Również dwóch jest Animatorów Kultury Roku 2025. Jarosław Basaj – radomski nauczyciel, edukator filmowy i społecznik w 2025 roku realizował trzy duże projekty edukacyjno-integracyjne z budżetu obywatelskiego: „Cyberbezpieczny filmowy Radom”, „Młodzieżowy filmowy Radom” i „Międzypokoleniowy filmowy Radom”. Paweł Puton – kierownik Działu Projektów Kulturalnych Ośrodka Kultury i Sztuki „Ressursa Obywatelska” w roku ubiegłym organizował m.in. cykl spacerów historycznych po Radomiu, cykliczne Retrospektakia, Regionalne Złoty Kolekcjonerskie i pierwszy w Resursie Złoty Rękodzielniczy. Był też współorganizatorem wystawy „Ucho na świat z Radomia”, poświęconej Radomskiej Wytwórni Telefonów.

Łukasz Rudecki – dyrektor artystyczny Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” został Menadżerem Kultury Roku. W 2025 realizował szereg działań potwierdzających pozycję Elektrowni jako jednego z najważniejszych ośrodków sztuki współczesnej w Polsce. Była to m.in. wystawa południowokoreańskiej artystki Si On, projekty partnerskie z innymi ośrodkami w kraju oraz współpraca z Fundacją Promocji Twórczości Wojciecha Fangora, która zaowocowała darem do kolekcji Elektrowni dzieła Wojciecha Fangora „Siedem Magdalen”. Z kolei tytuł Artysty Roku komisja przyznała Izabeli Brejtkop – aktorce Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego. W 2025 szczególne uznanie przyniosła jej rola Matki w spektaklu „Tęsknię za domem” w reżyserii Radosława Maciąga. Podczas 65. Kaliskich Spotkań Teatralnych – Festiwalu Sztuki Aktorskiej otrzymała za tę rolę Grand Prix, czyli najwyższą nagrodę

indywidualną dla aktora teatralnego w Polsce. W minionym roku odbył się też jubileuszowy 150. spektakl monodramu Izabeli Brejtkop „Mój boski rozwód”, który na radomskiej scenie grany jest od 10 lat.

Jeśli chodzi o wydarzenie kulturalne roku, komisja wybierała spośród kilkunastu zgłoszeń. Statuetką i gratyfikacją pieniężną postanowiła nagrodzić cztery przedsięwzięcia. VI Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski im. Krzysztofa Pendereckiego „Arboretum”, organizowany przez Radomską Orkiestrę Kameralną, zgromadził blisko 100 zgłoszeń kompozytorów z całego

ka. Nowe pokolenie” w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” z kolei zgromadziła ponad 80 dzieł wybitnych artystów i przyciągnęła uwagę odbiorców, mecenasów i krytyków z całego kraju. Druga nagrodzona ekspozycja – „Miasto. W labiryncie wyobraźni”, zorganizowana przez Ośrodek Kultury i Sztuki „Ressursa Obywatelska”, to kolejna ekspozycja młodego Muzeum Historii Najnowszej Radomia łącząca oryginalną narrację, wysoki poziom merytoryczny i nowoczesną formę ekspozycyjną. Zebrano tu prace kilku pokoleń najwybitniejszych artystów tworzących w nurcie



Izabela Brejtkop otrzymała Radomską Nagrodę Kulturalną w kategorii Artysta Roku

świata. A poziom nadesłanych partytur, w opinii jury, któremu przewodziła Joanna Wnuk-Nazarowa, był wyjątkowo wysoki. Z kolei spektakl Teatru Powszechnego „Tęsknię za domem” w 2025 roku był prezentowany na wielu przeglądach teatralnych w Polsce, zebrał świetne recenzje i otrzymał m.in. Grand Prix za główną rolę aktorską oraz II nagrodę aktorską podczas 65. Kaliskich Spotkań Teatralnych, Buławę Hetmańską – nagrodę publiczności na 50. Zamojskim Lecie Teatralnym, nagrodę za reżyserię, nagrodę pu-

realizmu magicznego i spojono je z ematem tytułowego miasta.

Za całokształt działalności komisja postanowiła uhonorować Radomską Nagrodą Kulturalną Jerzego Skwaraka – profesjonalnego muzyka perkusistę, nauczyciela i jednocześnie organizatora życia muzycznego miasta. W Radomiu zorganizował ponad 200 ważnych koncertów, takich artystów jak Urszula Dudziak, Krystyna Prońko, Wojciech Mazolewski, Ray Wilson, SBB czy Electric Light Orchestra. Jednocześnie opiekował się artystycz-



Łukasz Rudecki został Menadżerem Kultury Roku

bliczności, nagrodę jury młodych oraz Nagrodę im. Stanisława Bieniasza dla najlepszego dramaturga podczas XXIII Ogólnopolskiego Festiwalu Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość Przedstawiona” w Zabrzu.

Wystawa „Kolekcja Wojciecha Fiba-

nie rozwojem takich zespołów jak Renesans czy Carpe Diem. Cały czas czynnie muzykuje. Jego działalność w ostatnich kilkudziesięciu latach to sprowadzanie do Radomia artystów najwyższej rangi i wzmacnianie lokalnego środowiska muzycznego.

Podniebne show w Piastowie

W sobotę, 25 kwietnia wszystkie drogi wiodły na lotnisko w Piastowie. Tysiące radomian i gości z różnych stron Polski znakomicie bawiło się podczas AirSKY 2026. To piknik rodzinny, którym Aeroklub Radomski uświetnił swoje 80. urodziny. – Organizatorzy naprawdę zapewnili mnóstwo atrakcji. Nawet ten wiatr tak nie przeszkadza – mówili nam uczestnicy AirSKY.



PIOTR DOBROWOLSKI

W sobotę od rana w kierunku Piastowa zmierzały, pieszo i samochodami, tłumy miłośników lotnictwa. Wyposażeni w lornetki, koce, rozkładane krzeselka i leżaki sympatycy powietrznych wrażeń już na kilka godzin przed rozpoczęciem pokazów

zajmowali miejsca na lotnisku. Przed zaplanowanym na godz. 12 startem imprezy o zaparkowaniu auta w pobliżu bram wejściowych na obiekt można było jedynie pomarzyć.

– Przewidujemy, że dziś w Piastowie będzie się dobrze bawić 15-20 tys. amatorów lotnictwa z całego kraju. Pogoda dopisuje, gwiazdy są, atrak-

cji mnóstwo. Nikt nie będzie się nudził – zapewniała Dorota Rajkowska, prezes Aeroklubu Radomskiego.

I rzeczywiście. Organizatorzy AirSKY – AR i firma Heli Solution dostarczyli widzom multum wrażeń. – Były gwiazdy akrobacji samolotowej, z mistrzem świata Maciejem Kulaszewskim, a w gronie asów fani tej dyscypliny mogli podziwiać popisy naszego chłopaka, wychowanka Aeroklubu Radomskiego Roberta Kowalika. Dziś pana kapitana Kowalika – mówił nam pilot Mirosław Danik, wiceprezes Aeroklubu Radomskiego. – Poza tym prezentacja możliwości śmigłowców, samolotów, no i creme de la creme festynu, czyli przelot Lim-5. Jedyne w Polsce cywilnego odrzutowca z dopalaczem. W sumie w powietrzu znalazło się przez cały dzień ponad 20 maszyn różnego typu i rodzaju.

Odrzutowy samolot myśliwski Lim-5 był licencyjną wersją samolotu MiG-17, który powstał jako udoskonalone rozwinięcie myśliwca MiG-15. Pierwszy seryjny egzemplarz samolotu został wyprodukowany 28 listopada 1956 roku w zakładach WSK-1 Mielec. Ogółem w Polsce wyprodukowano 477 maszyn w rozmaitych wersjach. Powstawały takie warianty, jak Lim-5R (rozpoznawczy), Lim-5P (myśliwiec-przechwytyjący) czy Lim-5M wyprodukowany w liczbie jedynie 60 egzemplarzy.

Kiedy już entuzjaści napatrzili się na popisy mistrzów, mogli sami poczuć wiatr pod płozami, bo organizatorzy zapewnili chętnym przeloty widokowe śmigłowcem.

Było pyszne jedzenie, stoiska dla dzieci, występ orkiestry wojskowej i powietrzne wolty Roberta Kowalika. Nasz mistrz nad mistrze, na co dzień pilotujący samoloty pasażerskie w PLL LOT, z rozrzewnieniem

wracał do początków przygody z lataniem. – Nigdy nie zapomnę, jak pierwszy raz wsiadłem za stery. Na zawsze w mojej pamięci pozostanie pierwsze mistrzostwo Polski juniorów – wspominał w rozmowie z naszym reporterem. – Latanie nad macierzystym lotniskiem zawsze ma szczególny smak. Znam tu każde drzewo, każdą polanę. A poza tym świadomość, że patrzę na ciebie, kibicują i trzymają kciuki znajomi, sprawia, że człowiek chce dać z siebie jeszcze więcej.

Sobotnia, urodzinowa impreza była jedyna w swoim rodzaju z jeszcze jednego powodu. Po raz pierwszy w historii AR, w obecności tysięcy widzów, na specjalnie roztawionej scenie ślub wzięli kapitan rezerwy pilot Witold Sokół i pilot Inga Piaśnicka. Specjalnie dla nowożeńców

koncert dał lider zespołu Ich Troje, Michał Wiśniewski. Prywatnie też pilot i wielki fan sportów lotniczych.

– Wieje wściekle, ale wiedzieliśmy, że tak będzie i przygotowaliśmy się dobrze – śmiali się pani Marta i pan Karol, uczestnicy AirSKY z Włodawy. – Bardzo nam się podobało, zwłaszcza fantastyczny występ Artura Kiełaka. A wcześniej Orliki... Wy macie je w Radomiu pewnie prawie na co dzień, ale dla nas, przyjezdnych, zobaczenie tych maszyn w powietrzu to za każdym razem – wow! I w ogóle pokazy na zakończenie dnia, z tą całą pirotechniką, były bardzo efektowne. Nawet przez chwilę nie żałowaliśmy przyjazdu.

Nikt ze spotkanych przez nas uczestników pokazów nie żałował przyjazdu, ale parę osób zwróciło uwagę, że na tę liczbę gości, to toalet było zdecydowanie za mało.





Garniturek z pawilonów

Podróż sentymalna po Radomiu trwa. Po latach odkrywam rodzinne miasto na nowo. I z każdym krokiem coraz bardziej się w nim zakochuję.

Był rok 1982. Polscy piłkarze na mundialu w Hiszpanii wywalczyli trzecie miejsce na świecie, a ja szedłem do I Komunii Świętej. W kaplicy przy ul. Struga.

Nawet po tylu latach, kiedy sobie przypomnę tamtą akcję, to śmieję się, jak głupi do sera.

Trwała jedna z prób przygotowujących dzieci do przyjęcia sakramentu. Za rzędami skupionych bardzo młodych ludzi, stali w zwartej grupie rodzice. Jakies śpiewy, ale szło kulawo. W końcu prowadzący zajęcia ksiądz pyta: „Dlaczego was nie słycać? Kto nie śpiewa?”. I wtedy ja z przedostatniego szeregu – buch, ręka w górę: „Moja mama nie śpiewa, bo tego nie zna!”.

Tłum rodziców w śmiech; mama opowiadała, że gdyby mogła, to ze wstydu wykopałaby tunel i schowała się w nim. A ja dumny i blady, że wspominałem o rodzicielce. W drodze do domu dostałem niezły ochrzan...

W tamtych czasach nikt nie słyszał o tym, żeby stroje dla „komunistów” szyl jeden krawiec. Dziś zwykle polecany przez katechetów. Każdego z nas rodzice ubierali tak, jak chcieli i w to, co udało im się kupić. Ale w konwencji. Dziewczynki – wiadomo. Biała sukienka, jakieś wianuszki, pierduszki. Chłopcy obowiązkowo garniaki. Przyjęło się, że do Pierwszej Komunii przystępowało się w ciemnych – czarnych lub granatowych ubrankach. U nas jeden chłopak, akurat mój najlepszy wtedy kumpel – Mariuszek, wyłamał się. A właściwie, to wyłamał go rodzice, którzy uznali, że syn musi się

wyróżniać i wystroili go we wściekle kremowy garniturek. W kościele Mariuszek świecił tym wdziakiem, jak latarnia na Rozewiu.

Mama Mariusza z dumą zakomunikowała pozostałym rodzicom, że owo modowe dzieło sztuki, w które ubrała syna, kupiła w pawilonach.

Pawilony przy Witolda to wtedy było coś! Takie miniaturowe połączenie bazaru Różyckiego i targu w podwarszawskim Rembertowie. Styl, szyk i klasa. Dla wybranych. Tych z wypchanymi portfelami. Rząd sklepików z odzieżą komunijną, przez moment również

nych komunistycznych latach pawilony stanowiły symbol czegoś innego. Bardziej kolorowego.

Im człowiek starszy, im większa była świadomość świata, tym bardziej przaśne wydawały mi się pawilony. Ale jakie by nie były, to były. Zawsze! Nie wyobrażałem sobie miasta bez pawilonów. Traktowałem je, jak stały, niezniszczalny, nieprzemijający element przynależny do tego miejsca. Wrośnięty w nie.

Po latach i powrocie do Radomia nie mieściło mi się w głowie, że pawilonów może nie być. Ze przeminęły, jak woda z saturatora sprzedawana na każdym większym rogu czy placki po węgiersku serwowane w Balatonie. Ani mojej ulubionej potrawy, ani samej knajpy też już zresztą nie ma.

Pojawiła się za to nazwa ulicy prowadzącej z Witolda do Malczewskiego. Ten fragment, gdzie stały pawilony, nosi dziś nazwę Stańczyka. Zamiast betonowych płyt, między którymi zbierało się błoto, jest normalna, prosta jezdnia. A na rogu

Witolda – od biedy można uznać, że w miejscu pawilonów – powstała Galeria Rosa. Z siłownią, sklepami, bankiem. Nowoczesna trzykondygnacyjna budowla zadająca temu miejscu europejskiego szyku. Nowoczesna, jak dzisiejszy Radom.

Nie wiem, czy brak mi pawilonów. Dziś bardziej zaawansowane architektonicznie są miejskie szalety. Zburzone w 2008 roku sklepiki uświadamiają mi za to, że wszystko przemija. Nie tylko mury.

Piotr Dobrowolski



Fot. Szymon Wykora

z sukniami ślubnymi, a już po upadku komuny także z częściami samochodowymi i akcesoriami militarnymi. Oficjalnie. Zorientowani wiedzieli, że w pawilonach dostaną wszystko. Trzeba było tylko wiedzieć, do kogo się zwrócić i o co zapytać.

Za pawilonami co kilka miesięcy rozstawiało swoje klamoty wesołe miasteczko.

Odkąd sięgałem pamięcią pawilony zawsze były. Idąc z Żeromskiego przez Witolda do Malczewskiego trzeba było obok nich przejść. Zobaczyć, co nowego na wystawach. W siermięż-

Spacerkiem po mieście

Zakłady Remontowe

Maszyn Budowlanych ZREMB



W czasach PRL-u było to jedno z największych przedsiębiorstw w mieście. Produkowano tu m.in. RSG – tadomską spycharkę gąsienicową.

Na początku lat 50. XX wieku władze komunistyczne wpadły na pomysł przeniesienia części rozmaitych branż produkcyjnych z Warszawy do ościenych miast. Na deglomeracji warszawskiego okręgu przemysłowego skorzystał też Radom – w 1954 roku przeniesiono tu zakłady remontujące maszyny budowlane. Firmę ulokowano w budynkach przy ul. Żeromskiego 57, opuszczonych przez Radomskie Zakłady Terenowe Metalowo-Drzewne, a jeszcze wcześniej przez Zakłady Elektrotechniczne Gałęzowski – Müller „Wulkan”. Ponadto ZREMB otrzymał nieruchomość Chaima Mordki Dena po zlikwidowanej garbarni Elgold przy ul. Mokrej 2.

Firma zajmowała się remontem maszyn i urządzeń dla budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, a także produkcją części zamiennych. Potem przy ul. Mokrej zaczęły powstawać maszyny dla budownictwa, m.in. spycharki RSG.

1 lipca 1965 roku, zarządzeniem ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, powołane zostały Zakłady Mechanizacji Budownictwa ZREMB. Dwa lata później przy ul. Mokrej rozpoczęto wznoszenie ogromnego kompleksu fabrycznego. Jak możemy przeczytać w Retropedii Radomia, w ciągu pierwszych pięciu lat działalności ZREMB-u dziesięciokrotnie wzrosła jego produkcja, a zatrudnienie powiększyło się ze 176 do 760 osób.

1 lipca 1972 ZMB stały się Radomskimi Zakładami Mechanizacji Budownictwa ZREMB, a od 1 stycznia 1977, w wyniku połączenia z radomskim kilku przedsiębiorstw zgrupowanych w Zjednoczeniu Mechanizacji Budownictwa ZREMB, przekształcono je w Kombinat Napraw Maszyn Budowlanych ZREMB z siedzibą w Radomiu. W połowie 1982 roku moloch podzielono – Zakład Napraw Maszyn Budowlanych w Radomiu i Zakład Badawczo-Rozwojowy stały się Radomskimi Zakładami Mechanizacji Budownictwa ZREMB; pozostałe przedsiębiorstwa uzyskały samodzielność. W niedługim czasie z radomskiego ZREMB-u wydzielono Zakład Badawczo-Rozwojowy, przekształcając go w przedsiębiorstwo państwowe: Zakład Produkcyjno-Remontowy i Usług



Zdjęcia: Szymon Wykora

Technicznych ZREMB w Radomiu. W 1988 roku radomskie zakłady przekształcono w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. ZREMB zajmował się głównie naprawą maszyn drogowych, a także produkcją i regeneracją części zamiennych i podzespołów.

Jak wiele innych firm, także ZREMB mocno odczuł gospodarczą transformację lat 90. W 1999 roku wojewoda mazowiecki zdecydował o wszczęciu postępowania naprawczego i ustanowieniu w zakładach zarządu komisarycznego. Kiedy to nie przyniosło oczekiwanych efektów, 12 lipca 2000 roku Sąd Rejonowy w Radomiu wydał postanowienie o upadłości ZREMB-u.

W 2000 roku, z inicjatywy byłych pracowników firmy, powstała spółka P.P.H.U. ZREMBUD, która kontynuowała produkcję, wykorzystując tę samą technologię wraz z przejętym parkiem maszynowym oraz doświadczoną i wykwalifikowaną kadrą zarządzającą i inżynierską.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia. Nowe wydanie” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

UZDROWICIEL Z FILIPIN

Joseph Santiago PALITAYAN



Znany 59-letni filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze sławnej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Azji, Europie i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci, np.:

Pan Kazimierz z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowało się i wróciło do normy. **Pani Jadwiga z Radomia** - ciągły ból głowy, stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości z którymi nie umiałam sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyłam się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc. **Pani Anna z okolic Krakowa** po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku a guzek piersi wchłonął się. **Pani Julia z Piotrkowa Trybunalskiego** - guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom, żyję już piąty rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Uzdrowiciel pomaga w: chorobach serca, nerwicach, nowotworach i paraliżach, schorzeniach kręgosłupa i gruczołach prostaty, wrzodach żołądka, schorzeniach kamieni nerkowych i żółciowych oraz w kobiecych i wielu innych schorzeniach. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

W RADOMIU PRZYJMUJEMY 16 MAJA

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

660-399-002

Czym dzisiaj jest rzeźba?

Otwarty nabór do 11. Triennale Młodych ogłosiło Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Zgłoszenia można przysyłać do 12 maja.

Triennale Młodych to jedna z najważniejszych platform prezentacji młodej sztuki współczesnej w Polsce. W tegorocznej edycji organizatorzy przyjęli formułę open call bez narzuconego tematu, oddając głos artystkom i artystom oraz ich aktualnym poszukiwaniom. Punktem wyjścia dla refleksji nad rzeźbą jest przełomowy tekst Rosalind Krauss „Rzeźba w poszerzonym polu” z 1979 roku. „Po niemal pięćdziesięciu latach chcemy ponownie zadać pytania o kondycję tej dziedziny: czym dziś jest rzeźba? gdzie przebiegają jej granice? jakie praktyki mają znaczenie we współczesnym polu sztuki?” – piszą organizatorzy.

W triennale mogą wziąć udział osoby, które ukończyły studia nie wcześniej niż siedem lat temu. Mogą przesłać maksymalnie trzy prace z ostatnich trzech lat lub projekt nowej realizacji, możliwej do stworzenia i zaprezentowania w ramach triennale. Wyboru dokona komisja ekspercka, a potem zespół kuratorski przygotowuje koncepcję wystawy.

Prace można nadsyłać do 12 maja, a ogłoszenie wyników i tematu wystawy zaplanowano na 1 czerwca. Ekspozycja zostanie otwarta 18 lipca, a potrwa 6 września.

CT

Podsumowali finał WOŚP

Kwotą prawie 470 tys. zł Radomianie wsparli Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, wrzucając pieniądze do puszek i biorąc udział w rozmaitych licytacjach.

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, przypomnijmy, odbywał się pod hasłem „Zdrowe brzuszki naszych dzieci”. Celem zbiórki była diagnoza i leczenie chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnego sprzętu dla oddziałów gastroenterologii dziecięcej. Finał miał miejsce w ostatnią niedzielę stycznia, ale radomski sztab podsumował akcję dopiero w kwietniu.

W Radomiu kwestowało 264 wolontariuszy, a ponad 150 osób zaangażowanych było w sztabie WOŚP, przy organizacji koncertu i imprez towarzyszących. Do puszek trafiło ponad 392 tys. zł, a po doliczeniu kwot z licytacji i z e-skarbonki okazało się, że Radomianie wsparli Orkiestrę kwotą 468 tys. 766 zł i 12 gr.

– Warto zaznaczyć ze Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego Radom-Miasto organizuje sztab WOŚP w Radomiu od 2002 roku. W tym czasie pracowały w nim tysiące wolontariuszy i partnerów. Tegoroczny finał nie odbyłby się bez partnerstwa miasta i samorządu województwa mazowieckiego. Dzięki tej współpracy wydarzenie w Radomiu miało nie tylko wymiar charytatywny, ale również społeczny i integracyjny. Każdy – niezależnie od wieku i zainteresowań – mógł znaleźć coś dla siebie, a wspólne działania mieszkańców podkreśliły siłę lokalnej solidarności – podsumowuje Bartosz Bednarczyk, szef sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

PS

Potyczki z ortografią

Tymon Majewski, uczeń VIII klasy PSP nr 14 Integracyjnej im. Jana Pawła II został Radomskim Mistrzem Polskiej Ortografii w kategorii młodzieżowej. Wśród dorosłych uczestników dyktanda najlepszy – po raz drugi z rzędu – okazał się Marek Ziółkowski, dziennikarz z wykształcenia i z zawodu.



● IWONA KACZMARSKA

XVIII edycja konkursu o tytuł Radomskiego Mistrza Polskiej Ortografii odbyła się 23 kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Dotychczas z takim samym tekstem musieli zmagać się zarówno dorośli, jak i uczący się jeszcze uczestnicy. Tym razem organizatorzy zdecydowali o podziale na dwie kategorie wiekowe – młodzież (od 13. do 17. roku życia) i dorośli. Autorką dyktanda już po raz trzeci była Paulina Mikuła – popularyzatorka wiedzy o języku polskim, znana m.in. z ka-

w stopniu najwyższym. Nie jest to zapis intuicyjny; sama się jeszcze do niego nie przyzwyczaiłam – powiedziała nam Paulina Mikuła.

Do pisania – tekstu „A może odłożyć smartfon i pójść na spacer?” – najpierw przystąpiła dwunastka młodych uczestników. Dla dorosłych, w liczbie 21 Paulina Mikuła przygotowała „Paryżankę z wizytą w Radomiu” i oni zmagali się z polską ortografią pół godziny później.

Po sprawdzeniu prac przez komisję złożoną z radomskich polonistek ze Stowarzyszenia Nauczycieli

A może odłożyć smartfon i pójść na spacer?

Współczesny nastolatek mierzy się z wieloma wyzwaniami. Codziennie przedziera się przez chaszcze obowiązków, a to bywa nużące. Z jednej strony osaczają go wszechobecne powiadomienia i jaskrawe ekrany smartfonów. Z drugiej zaś wymaga się od niego wielogodzinne skupienie i słuchania ze zrozumieniem na przykład wykładów o mitologicznych herosach, czyli półbogach. A gdzie czas na błogie nieróbstwo albo hobby? Trzeba wykazać się nie lada hartem ducha, by pośród klasówek i powtórek z historii znaleźć czas na pielęgnowanie swojej pasji.

Mówi się, że podróż kształca. Młodzież powinna więc jak najczęściej wyjeżdżać i poznawać ojcyste zakątki. A na pewno немало turystycznych cudów, przepełnionych po brzegi bogactwem kulturowym, znajduje się w naszym sąsiedztwie. Warto zwiedzić największe polskie miasta, gdyż oferują cały wachlarz atrakcji. Równie ważne jest to, by regularnie przebywać na świeżym powietrzu, podziwiać przyrodę, patrzeć na horyzont. Można by zwrócić uwagę na to, że czynności wykonywane na dworze, choćby najprostszy ruch, kontakt ze zwierzętami czy grzebanie między grządkami pietruszki, poprawiają nastrój. Dzięki temu mózg odpoczywa, dotlenia się i nabiera sił do wytężonej pracy.

Niełatwo dziś być nastolatkiem. Nieraz młode osoby dopada chandra. Aby nie popaść w czarnowidztwo, aby nie dać się hysterii, apatii czy przygnębieniu, warto wówczas zaparzyć sobie pysznej herbaty i porozmawiać o tym z najbliższymi. W końcu co dwie głowy, to nie jedna. Wsparcie przyjaciół naprawdę może pomóc. Nienajnowsze to rozwiązanie, ale wciąż skuteczne. Gdy mamy obok druha, żadna życiowa przeszkoda nam niestraszna. Co więcej, łatwiej nam uwierzyć, że każda mrzonka może stać się rzeczywistością.

nału „Mówiąc inaczej”. Jej teksty słyną z licznych pułapek ortograficznych i interpunkcyjnych, które skutecznie sprawdzają znajomość zasad językowych.

– Inspiracją do powstania obu tych tekstów była reforma ortograficzna. Staralam się umieścić w dyktandach sporo nowego zapisu, czyli słów, które od stycznia zapisujemy inaczej. Np. słowa typu „nienajnowsze”, czyli nie z przymiotnikami

Polonistów ogłoszono laureatów konkursu. Radomskim Mistrzem Polskiej Ortografii w kategorii młodzieżowej został Tymon Majewski, uczeń VIII klasy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 14 Integracyjnej im. Jana Pawła II. Nie zrobił ani jednego błędu!

– Treść dyktanda była bardzo ciekawa i pouczająca. Jedynym słowem, nad którym zastanawiałem się dłużej, była „chandra”.

Paryżanka z wizytą w Radomiu

Pewna trzydziestoipółletnia Paryżanka, pół-Polka, pół-Francuzka, ochoczo przybyła do Polski, by poznać korzenie i chlubną historię swoich przodków. Zabrała ze sobą sząną walizkę, wygodne ciżemki, zabukowała nienajtańszy lot oraz średnio drogi hotel, a w nim pojedynczy pokój. Trzask-prask (albo **trzask prask**, albo **trzask, prask**) i dotarła do Radomia. Dlaczego Radom? Ha! Któż by się spodziewał? Jej babcia i dziadek od strony mamy byli Radomianami.

– Gdzież by tu pójść w pierwszej kolejności? – pomyślała, a właściwie powiedziała, bo w okamgnieniu usłyszała życzliwy głos.

– Można by wybrać się szlakiem turystycznym „Zabytki Radomia” – odpowiedziała jej uprzejmie niestarsza od niej recepcjonistka.

– Nie dziś, wszak na taką wędrowkę potrzeba niemało siły – ucięła rozmowę i, obróciwszy się naprędce, ruszyła żwawym krokiem w kierunku Rynku Miasta Kazimierzowskiego.

Najpierw obejrzała Pomnik Czynu Legionów. Choć był to kwiecień, gdzieś tam leżały hałdy nierozgarniętego śniegu. Od czasu do czasu chuchała w dłonie, ogrzewając je w ten sposób. Nie zrażała się jednak. Była za bardzo harda i charakterna, by przejmować się błahostkami. Poza tym cechował ją niebywały hart ducha. Niejedno w życiu przeszła.

Nazajutrz chciała tyle zobaczyć, że biegła w tę i we w tę (albo **wte i wewte**). Nie trwoniła czasu, tym bardziej że nie miała go zbyt dużo. Naraz jadła, piła i zwiedzała. Od czasu do czasu chichrała się, myśląc o tym, iloma wspomnieniami zdążyła się nachapać. Na co dzień nie miała tylu atrakcji.

Mimo że mężczyzna, który posiadał sklep w pobliżu chabrowego budynku znajdującego się vis-à-vis hotelu, zaferował jej wycieczkę swoim Fordem po okolicy, zawsze poruszała się w pojedynkę i na piechotę. Gdy pan Henryk do niej machał, zakłopotana chyłkiem czmychała, chcąc uniknąć jego rozrzuconego spojrzenia.

Ostatniego dnia pobytu stopy spuchły jej tak, że nie mogła włożyć butów. „Przydałyby się albo sandały, albo chodaki...” – westchnęła co nieco, ani myśląc dłużej się nad sobą użalać.

Cóż by tu rzec? Gdyby kózka tyle nie spacerowała, to by teraz nie cierpiała. Na szczęście i tę przeciwność losu pokonała niezłomnie.

To wyraz, którego dziś używa się już rzadziej – powiedział nam Tymon. – Udział w konkursie oceniam bardzo pozytywnie – to był świetny sposób na sprawdzenie swoich możliwości poza szkołą. Poza tym panowała świetna atmosfera, wszyscy byli życzliwi i wspierający, dzięki czemu stres był mniejszy. Same nagrody też są ekstra.

Drugie miejsce przypadło siódmoklasistce Zofii Czajce – także uczennicy PSP nr 14. Trzecia była Magdalena Ośka.

Wśród dorosłych dyktando po raz drugi najlepiej napisał Marek Ziółkowski – z zawodu dziennikarz, obecnie pracownik samorzą-

Marek Ziółkowski. – Od początku tego roku obowiązują zmienione zasady polskiej pisowni, dlatego chciałem sprawdzić swoją wiedzę w tym zakresie. Tekst przygotowany przez przesympatyczną Paulinę Mikułę zawierał sporo takich „pułapek”, więc trzeba było pamiętać podczas pisania o nowych regułach. Pojedynczych błędów wprawdzie nie uniknąłem, ale mimo wszystko ubiegłoroczny tytuł udało się obronić, z czego bardzo się cieszę.

Tegoroczny konkurs był czternastym, w którym Marek Ziółkowski wziął udział. Cztery razy otrzymał wyróżnienie, raz zajął trzecie miejsce i raz drugie.



Zdjęcia: Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu / Facebook

dowy, autor książki „Blokowiska Radomia”.

– Tak jak rok temu nie spodziewałem się, że uda mi się wygrać radomskie dyktando, tak tym razem nie spodziewałem się, że obronię tytuł mistrza ortografii – przyznał

Tym razem drugą lokatę wywalczyła Katarzyna Kwiecień, a trzecia była Małgorzata Król.

Rozstrzygnięciu towarzyszyło spotkanie z Marcinem Marciszem – pisarzem, autorem „Taśm rodzinnych” i „Książki o przyjaźni”.



OKIEM Szymona Wykroty



REPERTUAR



Projekty specjalne

Mini Maraton Mortal Kombat (2D/napisy - od 15 lat) – 8.05, godz. 22.00
Helios dla Dzieci: Filmowy Poranek: Bob Budowniczy cz. 1 (2D/dubbing - b.o.) - 10.05, godz. 10.30
Helios na scenie: Billie Eilish - Hit Me Hard and Soft: The Tour (2D/napisy - od 15 lat) – 8.05, godz. 15.40; 9 i 10.05, godz. 13.40; 11.12 i 14.05, godz. 12.00; 13.05, godz. 12.20
Helios na scenie: Billie Eilish - Hit Me Hard and Soft: The Tour in 3D (3D/napisy - od 15 lat) – 8.05, godz. 20.10; 9 i 10.05, godz. 18.10; 11.05, godz. 20.30, 12.05, godz. 18.15; 13.05, godz. 20.15; 14.05, godz. 20.45
Kino Konesera: Wolność po włosku (2D/napisy - od 13 lat) – 11.05, godz. 18.00
Helios Anime: Odrodzony jako galareta. Film: Łzy Morza Lazurowego w Helios Anime (2D/napisy - od 12 lat) – 8.05, godz. 18.00; 9 i 10.05, godz. 16.00
Helios Anime: Summer Wars w Helios Anime (2D/napisy - od 13 lat) – 9.05, godz. 15.30
Helios Anime: Yu-Gi-Oh! The Dark Side of Dimensions w Helios Anime (2D/napisy - od 12 lat) – 14.05, godz. 18.00
Helios Sport: El Clasico: FC Barcelona - Real Madryt – 10.05, godz. 20.45
Helios RePlay: Top Gun 40. Rocznica (2D/napisy - od 15 lat) – 13.05, godz. 18.00
Helios RePlay: Top Gun: Maverick (2D/napisy - od 15 lat) – 13.05, godz. 20.15

Premiera

Mortal Kombat 2 (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy, 2D/UA - od 15 lat)
Sprawiedliwość owiec (2D/dubbing - od 10 lat)

Pozostałe tytuły

Diabeł ubiera się u Prady 2 (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 13 lat)
Michael (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 13 lat)
Pucio (2D/dubbing - b.o.)
Super Mario Galaxy Film (2D/dubbing - od 6 lat)

Z pożółkłych szpalt

– **Odnaczenia.** Z powodu uroczystości 3-go Maja Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów nadał szeregu osobistościom order „Odrodzenia Polski”. Najwyższa odznaka tego orderu, „wielka wstęga”, przypadła w udziale mężom za zasługi, położone koło ustalenia granic Rzeczypospolitej, dalsze, mianowicie Krzyż Komandorski z gwiazdą, Krzyż komandorski, Krzyż kawalerski, otrzymały osobistości, zasłużone na różnych polach pracy wojskowej, społecznej w kraju i zagranicą.

Z Radomia odnaczeni zostali Krzyżem Kawalerskim orderu „Odrodzenia Polski” p. Stanisława Wroncka, dyrektorka Seminarjum żeńskiego, p. Ignacy Krzymuski, wsp. pol. państw. tel. i p. Wiktor Słomiński, monter kolejowy.

*Słowo nr 106,
5 maja 1923*

Nowy chodnik

Nareszcie przy ul. Szerokiej około domu Nr. 3, w zamian zdemolowanego do najwyższego stopnia, układany jest nowy chodnik. Popękane i podziurawione płyty zastąpione zostały płytami betonowymi, nowymi.

*Słowo nr 92,
19 kwietnia 1930*

Kasa Kasy Chorych

W biurze Powiatowej Kasy Chorych w Radomiu przy ul. Świeżej Nr. 5 nad okienkiem Kasowym znajduje się dość oryginalny napis: „Kasa otwarta codziennie do godz. 14, a w soboty do godz. 12”. Nie wskazano natomiast, od której mianowicie godziny rozpoczynają się czynności kasowe.

We wszystkich biurach państwowych i komunalnych czynności w porze letniej rozpoczynają się od godz. 8 rano, nic też dziwnego, że i przed okienkiem kasowym Kasy Chorych zbierają się interesanci już od godz. 8 rano, lecz muszą oczekiwać na otwarcie kasy po godzinie lub nawet i więcej, bowiem okienko kasowe bywa otwierane o godz. 9 lub nawet po 9 godz. rano.

Z tego powodu wynikają ciągle nieporozumienia między interesantami i funkcjonariuszami Kasy Chorych. Dla uniknięcia tych zatargów – należałoby nad okienkiem kasowym wyraźnie oznaczyć godziny urzędowania.

*Słowo nr 102,
3 maja 1930*

Nowa cena chleba

Na posiedzeniu Magistratu m. Radomia został uchwalony dnia 2 maja 1930 nowy cennik na chleb żytni, obowiązujący od dnia 2 maja 1930, a mianowicie: Chleb pytlowy za 1 kg. – gr. 36.

Zgodnie z Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. winni żądania, lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen, będą karani aresztem do 6-ciu tygodni lub grzywną do 3. 000 złotych.

*Słowo nr 104,
7 maja 1930*

W ilu wypadkach ognia interwenjuje Straż Radomska

Jak się dowiadujemy, w ub. Roku (1929) Radomska Ochotnicza Straż Pożarna wyjeżdżała do pożaru w 98 wypadkach. Jest to cyfra – jak na nasze stosunki – rekordowa. Dzięki temu, że Straż posiada autopogotowie, które w niespełna 30 sekund po otrzymaniu sygnału alarmowego już wyjeżdża do ognia, wszystkie pożary z powyższej liczby (za wyjątkiem 6) zostały w zarodku stłumione.

*Słowo nr 104,
7 maja 1930*

Wycieczka Polskiego Touring Klubu w Radomiu i Kielcach

W dniach 3 i 4 maja bawiła w Radomiu i Kielcach, przejeżdżając w Góry Świętokrzyskie, wycieczka, zorganizowana przez Polski Touring Klub w Warszawie, (ul. Bagatela 3 tel. 84 28). Wycieczka ta przy nadzwyczaj pięknej pogodzie, jadąc własnym autokarem, zwiedziła wszystkie najpiękniejsze zabytki i godne widzenia miejscowości, leżące na trasie Warszawa – Raszyn – Tarczyn – Grójec – Jedlińsk – Radom – Szydłowiec – Kielce – Chęciny – św. Katarzyna – Bodzentyn – Suchedniów – Końskie – N. Miasto – Warszawa.

*Słowo nr 105,
8 maja 1930*

Źródło: Radomska Biblioteka Cyfrowa

					8		
	3			7			
			2		1	7	9
2	6		5			7	3
	9	8	4			5	
	2				5		
4		1			3	6	
8						9	4

3	4		9				
		7			4		
6					5		8
				7	6		
		5			8	7	2
1					2		5
				4	9		6
	8			3		4	1

Sudoku

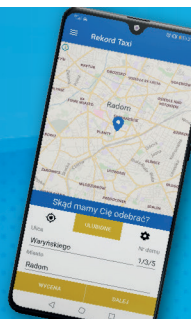
Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!



Są w strefie spadkowej

Broń Radom nie potrafi zatrzymać fatalnej serii. W 29. kolejce Betclit 3. ligi radomianie przegrali na wyjeździe z Mławianką Mława 2:3.

Początek spotkania wyraźnie należał do gospodarzy, którzy od pierwszych minut narzucili wysokie tempo i częściej zagrażali bramce Broni. W 24. minucie wynik otworzył Mateusz Stryjewski, który trafił po uderzeniu zza pola karnego, a cztery minuty później na 2:0 podwyższył Tomasz Rojkowski. Radomianie długo nie potrafili odpowiedzieć, ale w 38. minucie złapali kontakt, gdy po podaniu Rayana Benammara do siatki trafił Adrian Dziubiński.

Po przerwie wydawało się, że Broń może jeszcze uratować ten mecz. W 58. minucie Dziubiński po raz drugi wpisał się na listę strzelców i doprowadził do remisu 2:2. Problem w tym, że ten moment nadziei trwał bardzo krótko, bo już kilka minut później znów uderzyła Mławianka, a swojego drugiego gola zdobył Mateusz Stryjewski. Broń po raz kolejny wróciła bez punktów i wciąż jest pogrążona w kryzysie – Radomianie znaleźli się już w strefie spadkowej.

Kolejne spotkanie Broń rozegra dziś (piątek, 8 maja) o godz. 18.30 przy ul. Narutowicza 9. Rywalem będzie KS CK Troszyn.

MN

Turniej Stamma

Radom ponownie stanie się areną międzynarodowego boksu. Dziś i w sobotę (8 i 9 maja) odbędzie się Międzynarodowy Turniej im. Feliksa Stamma.

Do rywalizacji w hali przy ul. Narutowicza przystąpią pięściarze i pięściarki z Polski, Niemiec, Irlandii i Wielkiej Brytanii. W kobiecej reprezentacji Polski zobaczymy m.in. Natalię Kuczewską i Nikolę Prymaczenko (51 kg), Wiktorię Rogalińską (54 kg), wicemistrzynię świata Anetę Rygielską (60 kg), Anastazję Michałek (65 kg) oraz mistrzynię świata w kategorii 80 kg Agatę Kaczmarską. To właśnie Kaczmarska jest szczególnie dobrze znana lokalnym kibicom, bo pochodzi z regionu radomskiego.

W męskiej kadrze Biało-Czerwonych znaleźli się m.in. Olivier Rogiewicz (55 kg), Kacper Frymus i Ilia Baer (60 kg), Bartłomiej Rośkowicz, Maciej Marchel i Michał Pierzchała (65 kg), Mateusz Urban (75 kg), Adam Tutak (90 kg) oraz Jakub Domura i Oskar Safaryan (+90 kg).

Przed startem turnieju reprezentanci Polski przygotowywali się na zgrupowaniu w Kielcach, gdzie odbywali także sesje sparingowe. W czwartek cała ekipa przeniosła się już do Radomia.

Dziś kibice zobaczą walki półfinałowe, natomiast w sobotę zaplanowano finały oraz pojedynki o trzecie miejsca. Dla wielu zawodników start w Memoriale Stamma to ważny etap przygotowań do wrześniowych mistrzostw Europy w Sofii.

Turniej ma też wymiar symboliczny. Niedawno minęło 50 lat od śmierci Feliksa Stamma, jednego z najwybitniejszych trenerów w historii polskiego sportu. W tym roku przypada również 125. rocznica jego urodzin.

MN

Już niemal utrzymani

W meczu 31. kolejki PKO BP Ekstraklasy Radomiak Radom wygrał z gdańską Lechią. Hat-trickiem popisał się Abdoul Tapsoba, a Zieloni pokonali przy Struga rywali z Pomorza 3:1. Przed trzema ostatnimi kolejkami Radomiak ma już siedem punktów przewagi nad strefą spadkową.

● MICHAŁ NOWAK

Radomiak podchodził do poniedziałkowego spotkania z Lechią w świetnych nastrojach – po dwóch niezwykle ważnych zwycięstwach z Widzewem Łódź u siebie i z Wisłą Płock na wyjeździe. Te wygrane wywindowały Zielonych w tabeli, ale wciąż nie są oni pewni utrzymania w ligowej stawce na kolejne rozgrywki. Lechia z kolei przyjechała do Radomia po kiepskiej serii – w trzech poprzednich spotkaniach podopieczni Johna Carvera zdobyli bowiem tylko jedno „oczko”, przez co ponownie włączyli się w walkę o utrzymanie. A jeszcze parę tygodni temu wydawało się, że spokojnie zapewnią sobie ligowy byt.

Zespół z Pomorza był aktywniejszy w pierwszym kwadransie, ale brakowało mu skuteczności. W 18. minucie odpowiedział Radomiak – piłka znakomicie siadła na nodze Elviesowi Balde, który z powietrza uderzył soczyście i mocno. Niestety dla gospodarzy, futbolówka zatrzymała się na poprzeczce! Za chwilę z ostrego kąta próbował Rafał Wolski, ale uderzył w boczną siatkę. W końcu, w 26. minucie Radomiak przełamał rywali. Z lewego skrzydła świetną piłkę w pole karne dośrodkował Balde, a tam najwyżej wyskoczył Abdoul Tapsoba, który pewnym strzałem głową pokonał Alexa Paulsena. Lechia mogła szybko odpowiedzieć – po zagraniu Camilo Meny z prawej strony pola karnego nieznacznie chybił Rodin. Zaraz po tym niecelnie głową uderzał Bobcek.



Fot. Aleksandra Podlaska

Sytuacja gospodarzy skomplikowała się w 36. minucie, kiedy to po stracie Luquinhasa w środku pola, sam na sam z Majchrowiczem wyszedł Bobcek. Ratując swój zespół Jeremy Blasco wślizgiem powalił napastnika Gdańszczan. W piłkę nie trafił i decyzja sędziego Szymona Marciniaka mogła być tylko jedna – czerwona kartka dla obrońcy Radomiaka. Trener Baltazar szybko zareagował i wprowadził z ławki środkowego obrońcę, Steve’a Kingue zmieniając napastnika, Mauridesa.

Radomiak po stracie zawodnika wcale nie grał na przetrwanie do przerwy, ale zaatakował, co się

opłaciło. W 45. minucie na strzał przed pola karnego zdecydował się Tapsoba i po raz drugi pokonał Paulsena! Po pierwszej połowie miejscowi prowadzili więc 2:0.

Lechia drugą połowę zaczęła od celnego uderzenia wprowadzonego z ławki Tomasza Neugebauera. Odpowiedź Zielonych była zabójcza. Piłkę na lewej stronie przy linii bocznej wywalczył Balde, który przepchnął Wójtowicza, potem wpadł w pole karne i wyłożył do Tapsoby, a ten – po raz trzeci tego wieczoru – pokonał Paulsena! Stadion przy Struga ryknął jak oszalały – 3:0!

Goście ruszyli do ataku i co chwili-

Nowy sponsor hali

Hala widowiskowo-sportowa przy ul. Struga ma nową nazwę i sponsora tytularnego. Obiekt będzie funkcjonował jako Enea RCS.



Fot. Aleksandra Podlaska

Bonnie Tyler, Chris Norman, Alphaville, Thomas Anders, Lady Pank, IRA, Kękę, Ralph Kamiński, Vito Bambino i Mrozu. Regularnie odbywają się tu także wydarzenia kabaretowe, targi Radom Expo i konferencje.

P i e n i ą d z e z umowy sponsor- skiej mają pomóc w dalszym rozwoju

obiektu i zwiększeniu liczby wydarzeń. – Jesteśmy zaszczytni, że możemy być sponsorem tytularnym hali. Liczymy, że ta współpraca będzie przynosić korzyści mieszkańcom i pozwoli organizować jeszcze więcej wydarzeń ważnych dla Radomia i okolic – podkreśla Michał Kopyś, wiceprezes ds. finansowych Enei Wytwarzanie.

Prezydent Radosław Witkowski podkreśla, że hala już dziś pokazuje swój potencjał, a współpraca z nowym sponsorem ma go jeszcze wzmocnić. Zwraca uwagę, że obiekt wypełniał się podczas dużych wydarzeń i jest gotowy na kolejne imprezy o zasięgu krajowym i międzynarodowym. – Udało się pokazać, że Radom ma nowoczesną infrastruk-

ture i realny potencjał do organizacji dużych wydarzeń – zaznacza.

Z kolei Karol Michalec, prezes MOSiR-u, podkreśla: – Będziemy robić wszystko, żeby wydarzenia w Enea RCS były dobrze odbierane przez mieszkańców i gości z całego kraju.

Przedstawiciele Enei zwracają uwagę, że współpraca przynosi korzyści obu stronom. – Spółka otrzymuje przestrzeń do promocji, a miasto pokazuje, że ma dobrą infrastrukturę i jest wiarygodnym partnerem przy organizacji dużych wydarzeń – mówi Zbigniew Banaszkiewicz, członek rady nadzorczej Enei Wytwarzanie.

– Umowa jest długoterminowa i ma dla nas dużą wartość, podobnie jak dla miasta i partnera – dodaje Michał Kopyś.

Karol Michalec zaznaczył, że trzyletnia umowa jest jedną z największych w Polsce w przypadku tego typu obiektów, nie podał jednak konkretnych kwot, jakie MOSiR otrzyma w ramach kontraktu. Miasto nie wyklucza w przyszłości pozyskania sponsora tytularnego dla stadionu przy Struga, ale na razie nie jest to priorytet.

W najbliższym czasie w hali i jej otoczeniu pojawi się nowa identyfikacja wizualna związana z nową nazwą.

MICHAŁ NOWAK

łę pojawiali się pod polem karnym Radomiaka. Jednak w dalszym ciągu brakowało im skuteczności. A trener Baltazar wprowadził kolejne zmiany – na placu pojawili się Mateusz Cichocki i Ibrahima Camara – to wszystko, aby wzmocnić defensywę.

Gospodarze mądrze bronili, ale też mieli trochę szczęścia – jak choćby przy okazji strzałów Iwana Zelazko i Bobcka, które o centymetry miały słupek bramki Majchrowicza. Limit szczęścia wyczerpał się po uderzeniu Neugebauera, który trafił w rękę ofiarnie interweniującego we własnym polu karnym Zie Ouattary, a po analizie VAR sędzia Marciniak podyktował rzut karny, który na gola w 65. minucie zamienił Bobcek.

Radomianie cofnęli się do głębokiej defensywy, co przy wyniku 3:1 i grze w osłabieniu, nie dziwiło. Lechia napierała, ale nie potrafiła sforsować defensywy Radomiaka. Zieloni dowiedzieli do końca zwycięstwo i cieszyli się z kolejnych trzech „oczek” do ligowej tabeli, które już praktycznie gwarantują utrzymanie! Na trzy kolejki przed końcem Radomiak jest ósmy w tabeli z dorobkiem 43 punktów. Matematycznie jeszcze nie zapewnił sobie ligowego bytu na kolejny sezon, ale obecnie podopieczni Baltazara mają już siedem punktów przewagi nad będącym pod kreską Widzewem. A do zdobycia pozostało tylko dziewięć „oczek”.

W poniedziałek, 11 maja w 32. serii gier Zieloni mierzą się na wyjeździe w Krakowie z Cracovią.

Uczcili 3 maja na sportowo

Patryk Kozłowski zwyciężył w XII Radomskim Biegu Konstytucji, który odbył się w centrum miasta.

Radomski Bieg Konstytucji 3 Maja odbył się po raz dwunasty. Połączył sportową rywalizację z uczczeniem jednego z najważniejszych wydarzeń w historii Polski. Trasa o długości 5 km prowadziła ulicami centrum miasta.

Wydarzeniu towarzyszyła patriotyczna oprawa. Biegacze startowali w biało-czerwonych koszulkach i z flagami, co podkreślało symboliczny wymiar imprezy. – Staramy się jak najwięcej tych biało-czerwonych atrybutów montować. Musi się dziać, to święto wymaga tego – mówi Tadeusz Radomka, prezes stowarzyszenia Biegiem Radom!

Do mety dobiegło ponad 500 osób. Najszybszy był Radomianin Patryk Kozłowski, który uzyskał czas 14:42. Drugie miejsce zajął Tomasz Biskupski (15:15), a trzeci był Jakub Matuszczak (15:53). W rywalizacji kobiet zwyciężyła Anna Pawlikowska z Kielc (19:19), przed Pauliną Majos (19:49) i Natalią Madeją (19:58).

Odbył się też marsz nordic walking z udziałem blisko 50 osób. Najszybszy był Piotr Pacyna (31:22), a wśród kobiet triumfowała Monika Zychowicz (33:17).

MN

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

www.radiorekord.pl